

środa, 12.02.2025

Czy wiara jest czymś racjonalnym?

Wiara jest czynnością poznawczą i jako taka jest dziełem intelektu. Akt wiary polega na uznaniu określonego sądu za prawdziwy, chociaż nie dostrzega się prawdziwości tego sądu. Gdyby dostrzegało się ową prawdziwość, mielibyśmy do czynienia z wiedzą, a nie z wiarą.

Jeżeli żywi się przekonanie co do czegoś, czego się nie widzi, to nie to coś porusza intelekt. Przekonanie to jest następstwem ludzkiej decyzji. Człowiek chce uznać określone zdanie za prawdziwe i ma dobry powód, aby to uczynić. Jaki?

Skoro objawienie jest rozumiane jako „mowa” Boga do człowieka, a prawdziwości tego, co Bóg „mówi” człowiek nie jest w stanie dostrzec, to uznanie za prawdziwe zdań przez Boga objawionych następuje w drodze zaufania Bogu, który „mówi”. Bóg zostaje uznany przez wierzącego za tak zwany autorytet epistemiczny, a więc autorytet prawdy, autorytet wiedzy. Bóg jest uznany przez wierzącego za osobę wszechwiedzącą i prawdomówną, której można i należy wierzyć. Bóg jest podstawą uznania zdań przez Boga objawionych za zdania prawdziwe. Człowiek przez wiarę staje się uczestnikiem Bożej Mądrości.

Akt wiary w objawienie Boże jest zatem relacją trójczłonową. Jest człowiek wierzący, jest Bóg, któremu człowiek wierzący wierzy, i są zdania objawione przez Boga, których prawdziwość człowiek wierzący uznaje właśnie dlatego, że Bóg je objawił. O rozumnym rozpoznaniu faktyczności Bożego objawienia mówiliśmy poprzednio. (ks. Piotr Moskał, „Pielgrzym” [4 i 11 lutego 2024 R. XXXV Nr 3 (892)], str. 33.)

Źródło:

<https://pielgrzym.pelplin.pl/czytelnia/felietony/63421-czy-wiara-jest-czym-s-racjonalnym-ks-piotr-moskal/>